

Rok 1990

11 marca ukazał się pierwszy numer tygodnika KPN "Opinia", który ukazywał się legalnie i był dostępny w kioskach "Ruchu". Redaktorem naczelnym pisma został Krzysztof Król. Autorami tekstów byli m.in.: Leszek Moczulski, Krzysztof Król, Radosław Sikorski, Bartosz Węglarczyk, Tomasz Merta, Bohdan Urbankowski, Beata Michniewicz, Marek Cichocki, Łukasz Perzyna, Andrzej Tadeusz Mazurkiewicz, Adam Sandauer, Jerzy Bukowski, Grzegorz Hajdarowicz, Jerzy Woźniak, Wojciech Skrodzki, Mirosław Harasim, Krzysztof Błażejczyk, Tadeusz Olszański, Antoni Lenkiewicz, Wiesław Bendkowski, Konrad Zbrożek, Katarzyna Pietrzyk, . Pismo ukazywało się do końca roku (ostatni numer 41/41 z 27 grudnia 1990 roku).

Zmiana Konstytucji przyjęta przez "sejm kontraktowy" 29 grudnia 1989 roku zniósła dotychczasową nazwę państwa (Polska Rzeczpospolita Ludowa), przywracając nazwę Rzeczpospolita Polska, zmieniła godło kraju - Orzeł odzyskał koronę, usunęła z Konstytucji z 22 lipca 1952 roku niektóre zapisy, m.n. te, które wprowadzono w 1976 roku, dotyczące kierowniczej roli PZPR oraz nierozdzielnych więzów przyjaźni polsko-radzieckiej.

Mimo tych zmian w Konstytucji stanowisko KPN w sprawie odzyskania niepodległości było jasne - Polska przypominała Królestwo Kongresowe z lat 1815-1830 lub też Królestwo Polskie z okresu 1916-1918. Powodem takiego poglądu był fakt, że od premiera Mazowieckiego nie zależało wojsko i milicja, prezydent nie pochodził z woli narodu oraz nie przeprowadzono wolnych wyborów parlamentarnych. Odpowiedź na pytanie - "Czy Polska odzyskała już niepodległość?", przedstawiona przez Krzysztofa Króla w artykule redakcyjnym w pierwszym numerze "Opinii" była więc negatywna.

2 marca odbył się w Warszawie z inicjatywy Konfederacji Polski Niepodległej wiec związany z trwającą konferencją międzynarodową 2+4 w sprawie zjednoczenia Niemiec. Zebrani przyjęli rezolucję uznającą prawo Niemców do zjednoczenia. Jednocześnie wyrażono zaniepokojenie, że w konferencji międzynarodowej w tej sprawie nie uczestniczy Polska. Uznano też za najbardziej właściwe zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, który gwarantowałby nienaruszalność powojennych granic oraz bezpieczeństwo militarne i ekonomiczne w Europie.

11 marca 1990 roku Rada Najwyższa Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej uchwaliła akt, w którym podkreślono odnowienie i prawną kontynuację państwa litewskiego z okresu międzywojennego. Litwa była pierwszą z radzieckich republik, która proklamowała niezależność od chylącego się ku upadkowi Związku Radzieckiego.

Już 13 marca 1990 roku rząd Tadeusza Mazowieckiego wydał oficjalne oświadczenie, w którym z zadowoleniem przyjął akt niepodległości Litwy. Rząd uznał dążenia Litwinów za wyraz prawa narodu do samostanowienia. Mimo poparcia, Polska (podobnie jak kraje Zachodu) nie zdecydowała się na natychmiastowe nawiązanie pełnych stosunków dyplomatycznych w marcu 1990 roku. Oficjalne uznanie niepodległości Litwy przez Polskę nastąpiło dopiero 26 sierpnia 1991 roku, po klęsce puczu Janajewa w Moskwie, co otworzyło drogę do przywrócenia pełnych relacji dyplomatycznych.

Leszek Moczulski na łamach "Opinii" zachęcał polskie władze do bardziej śmiałych działań. Przypominał hasło "Za wolność naszą i waszą", wzywał do uznania odrębnej tożsamości każdego wyzwającego się narodu oraz uznania jego integralności terytorialnej, a także do budowania zrębów przyszłej integracji Międzymorza. Przed siedzibą KPN w Warszawie zorganizowano demonstrację pod tymi hasłami. Przemawiali liderzy KPN, NZS, PPS. Następnie zebrani przeszli pod gmach MSZ, gdzie odczytano wezwanie Rady Politycznej KPN do wszystkich Polaków w kraju i za granicą o gorące poparcie dla Litwy, wezwanie do rządu o natychmiastowe uznanie

niepodległości Litwy oraz wezwanie do rządu na uchodźstwie o pomoc dla odradzającego się państwa litewskiego. Rozpoczęto też zbieranie podpisów pod apelem do rządu RP o natychmiastowe uznanie suwerenności Litwy.

Wiec popierający niepodległość Litwy zorganizowała także białostocka KPN, a w Krakowie przed konsulatem generalnym ZSRR pikietowali w tej sprawie przedstawiciele KPN, NZS i WiP.

27 maja 1990 roku odbyły się w Polsce pierwsze po wojnie wolne wybory samorządowe (tylko na szczeblu gmin). Frekwencja wyniosła około 42%. Wybrano ok. 52 tys. radnych do ponad 2400 gmin. W większości gmin zwyciężyli kandydaci związani z obozem solidarnościowym, np. w Krakowie na 75 miejsc 73 zdobyli kandydaci Komitetu Obywatelskiego

KPN zdobyła w tych wyborach w całym kraju kilkaset mandatów (według szacunków - 2-4%). Przykładowo w Krakowie kandydaci KPN-u (Ryszard Bocian i Grzegorz Hajdarowicz) zdobyli pozostałe dwa mandaty w radzie miasta.

Najlepszy wynik KPN uzyskała w Łodzi, gdzie kandydaci Solidarności podzielili się i część z nich, startująca z list Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego poszła w szerokim bloku, obejmującym także kandydatów KPN, ZChN i NZS. W rezultacie ŁPO zdobyło 50 mandatów (na 80 ogółem) i rządziło miastem. Kandydaci Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego zdobyli "tylko" 24 mandaty. W rezultacie przewodniczącym Rady Miasta Łodzi został mec. Andrzej Ostoja-Owsiany z KPN-u.

W Okręgu Katowice KPN zgłoszono 111 kandydatów, z czego do rad weszły 22 osoby, co uznano za duży sukces.

W Chełmnie w ośmiu okręgach wyborczych KPN zdobyła średnio 34% głosów. W rezultacie w samym mieście KPN uzyskała 20% mandatów w radzie.

28 lipca sejm uchwalił ustawę o partiach politycznych. Podlegały one rejestracji w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie, a do zgłoszenia wystarczyło 15 podpisów.

21 sierpnia Konfederacja Polski Niepodległej, jako jedna z pierwszych partii (pod numerem 6), została w tym trybie zarejestrowana i tym samym uzyskała osobowość prawną.

Struktury krajowe KPN w połowie tego roku były podzielone na 6 obszarów:

1. Warszawa (szefem Obszaru był Bogdan Koźmiński) - 7 okręgów: Warszawa, Białystok, Łódź, Bełchatów, Radom, Suwałki i Olsztyn;
2. Kraków (Zygmunt Łenyk) - 5 okręgów: Kraków, Tarnów, Kielce, Krosno i Nowy Sącz;
3. Gdańsk (Piotr Aszyk) - 7 okręgów: Gdańsk, Starogard, Elbląg, Chełmno, Toruń, Grudziądz, Bydgoszcz;
4. Lublin (Paweł Mitrus) - 5 okręgów: Lublin, Zamość, Chełm, Biała Podlaska, Rzeszów-Przemyśl;
5. Katowice (Andrzej Andrzejczak) - 4 okręgi: Katowice, Żory, Wrocław, Częstochowa;
6. Poznań (Wojciech Pęgiel) - 8 okręgów: Poznań, Szczecin, Koszalin, Zielona Góra, Konin, Słupsk, Gorzów, Kalisz.

Szefem CKAB-u był Adam Słomka, jego zastępcą - Michał Janiszewski, szefem Wydziału Ewidencyjnego - Zbigniew Adamczyk, skarbnikiem - Andrzej Chyłek.

Na początku lipca "Opinia" ujawniła kilka tajnych dokumentów MSW, z których wynikało, że już po powstaniu rządu Tadeusza Mazowieckiego służby Kiszczaka inwigilowały legalnie działające partie polityczne. Jeden z dokumentów dotyczył taktyki lewicy KOR-owskiej wobec rządu Tadeusza Mazowieckiego i pochodził z wrzesnia 1989 roku, inny - sytuacji w SD i pochodził z sierpnia i wrzesnia 1989 roku, kolejny (z sierpnia 1989 roku) dotyczył sytuacji w ugrupowaniach opozycyjnych. Redaktor naczelny pisma powiedział na konferencji prasowej, że KPN posiada inne jeszcze dokumenty, których nie ujawni z uwagi na ważny interes państwa.

16 lipca Rada Najwyższa Ukraińskiej Republiki Sowieckiej uchwaliła deklarację niepodległości. Dokument nie oznaczał jeszcze formalnej niepodległości, ale podkreślał nadrzędność prawa ukraińskiego nad prawem sowieckim. Reakcja Warszawy była ostrożna.

KPN oficjalnie nie zajęła stanowiska w tej sprawie, ale w "Opinii" ukazywało się wiele materiałów na tematy ukraińskie.

21 maja dwóch legniczan (Marek Zadrozny z WiP i Jerzy Dziedzicki z KPN) rozpoczęło protest głodowy, który miał uświadomić opinii publicznej i rządowi RP negatywne skutki stacjonowania na terenie Polski wojsk sowieckich.

Po około 20 dniach głodówki Moczulski rozmawiał z wiceministrem obrony narodowej - Januszem Onyszkiewiczem oraz gen. Debickim - pełnomocnikiem rządu d/s stacjonowania wojsk sowieckich w Polsce, że przedstawiciele rządu powinni spotkać się z głodującymi. Rząd wyznaczył przedstawiciela do prowadzenia rozmów (został nim min. Aleksander Hall), ale rozmów nie podjęto. Rząd milczał.

7 lipca KPN zorganizował wiec poparcia dla głodujących oraz kilkugodzinną okupację Komendy Garnizonu w Legnicy.

Kilka dni później A. Oskin - I sekretarz ambasady sowieckiej w Polsce - wyraził chęć rozmowy z głodującymi. Wówczas Moczulski przekazał Kazimierzowi Michałowi Ujazdowskiemu - specjaliście w gabinecie ministra Halla - propozycję sowiecką. Rząd nie zareagował.

10 lipca odbyła się (na plebanii parafii pod wezwaniem Piotra i Pawła w Legnicy) I tura rozmów Osikina z głodującymi. W roli mediatora wystąpił Moczulski. Przedstawiciel ZSRR uznał żądania głodujących za uzasadnione. Po 50 dniach głodówka została zakończona. II tura miała miejsce w Kwaterze Głównej wojsk sowieckich w Polsce. Podpisano komunikat o potrzebie zorganizowania polsko-radzieckiego okrągłego stołu w sprawie jak najszybszego wycofania wojsk sowieckich z Polski. W rozmowach mieli wziąć udział przedstawiciele radzieckich władz wojskowych, administracji rządowej, organizacji niepodległościowych oraz Kościoła. Po powrocie z Moskwy z uczestnikami głodówki spotkał się gen. Dubinin - dowóca Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Sowieci zadeklarowali wycofanie swych wojsk z Polski na zasadach uzgodnionych przez rządy obu państw.

17 lipca Zadrozny na nowo podjął głodówkę. Zapowiedział, że czeka na przedstawicieli rządu do 24 lipca. Jeżeli nadal nie będą reagować zapowiedział, że zaniecha picia soków, zabarykaduje się i nie będzie już z nikim rozmawiał. Ostatecznie z końcem lipca Zadrozny zawiesił głodówkę.

17 lipca rozpoczęła się (trwająca do godzin wieczornych następnego dnia) blokada Dowództwa Jednostki Armii Radzieckiej w Szczecinie. Wozy wojskowe nie mogły ani wyjechać, ani wjechać na teren jednostki. Przedstawiciele KPN w Szczecinie złożyli sowieckim dowódcom pismo popierające protest legnicki i domagające się wycofania wojsk sowieckich z Polski. Takie samo pismo adresowane do Michaiła Gorbaczowa przedstawiciele KPN złożyli na ręce konsula generalnego ZSRR w Szczecinie.

Pod koniec sierpnia kilkudziesięciu członków KPN oraz mieszkańców podtarnowskiej wsi Czarna manifestowało przed istniejącą od 1985 roku bazą wojsk sowieckich w tej wsi. Domagano się zaniechania budowy nowych obiektów wojskowych w tej wsi i wycofania wojsk sowieckich z Polski. Akcją kierował szef okręgu tarnowskiego KPN Leszek Golba - radny miejski.

W dniach od 31 sierpnia do 2 września KPN (akcję kierował Wojciech Kempa) zorganizowała blokadę jednostki łączności Armii Radzieckiej w Rembertowie koło Warszawy (pierwsza pikietą w tym miejscu została zorganizowana dwa tygodnie wcześniej). Doszło do użycia sił policyjnych oraz do zatrzymania na kilka godzin około 20 konfederatów. Mimo tych działań blokada trwała dalej. Po tej akcji minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski zaproponował ambasadzie sowieckiej w Polsce rozpoczęcie rozmów w sprawie wycofania wojsk

sowieckich z Polski i zadośćuczynienia za poniesione szkody.

W lipcu studenci laotańscy w Warszawie rozpoczęli protest pod ambasadą Wietnamu w Warszawie przeciwko okupacji Laosu przez Wojska wietnamskie. Pomocy protestującym udzieliła warszawska KPN - w siedzibie KPN przy ul. Nowy Świat protestujący Laotańczycy otworzyli swoje biuro.

Pod koniec sierpnia białostocka KPN zaprosiła mieszkańców na uroczyste usunięcie Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej z miejscowych Plant. Zgodnie z uchwałą Rady Miasta (na wniosek miejscowej KPN) demontaż miał się rozpocząć o godz. 14.30, jednak prezydent miasta nakazał usunięcie pomnika wcześniej rano. Sylwetkę sowieckiego żołnierza odwieziono na cmentarz żołnierzy sowieckich. O 14.30 do zebranych przemówił szef Okręgu KPN Białystok Jerzy Korolkiewicz, po czym zdemontowano pozostawiona tablicę: "Armii Radzieckiej - Wyzwoliciele Narodów" oraz płaskorzeźby o tematyce bitewnej..

1 września 1990 roku w miejscowości Miłówka na Śląsku podczas usuwania Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej Policja aresztowała Krzysztofa Błażejczyka i dwóch innych działaczy KPN.

17 września Okręg KPN w Kielcach rozpoczął, za zgodą władz miejskich, demontaż Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej.

20 września członkowie KPN rozpoczęli pikietę pod Telewizją i Polskim Radio w Warszawie domagając się wprowadzenia pluralizmu informacyjnego w środkach masowego przekazu. Akcje mające na celu uzyskanie dostępu do telewizji dla opozycji pozaparlamentarnej działacze KPN podjęli w Katowicach, Gdańsku, Poznaniu, Łodzi i Tarnowie.

29 sierpnia Porozumienie Centrum rozpoczęło ogólnopolską akcję zbierania podpisów pod petycją domagającą się ustąpienia Jaruzelskiego.

17 września Rada Polityczna KPN wydała oświadczenie domagające się jak najszybszego odejścia gen. Jaruzelskiego.

18 września odbyło się spotkanie "czołowych osobistości politycznych kraju" na zaproszenie Prymasa Glempa, z udziałem m.in. Jaruzelskiego. Przedstawiciel KPN odmówił udziału w tym spotkaniu z uwagi na udział w nim Jaruzelskiego.

Na 19 września o godzinie 11.00 kilkunastu członków KPN z okręgów: warszawskiego i lubelskiego zorganizowała blokadę Belwederu, domagając się natychmiastowego ustąpienia Wojciecha Jaruzelskiego z funkcji Prezydenta RP. Mieli ze sobą transparenty z napisami: "Jaruzelski musisz odejść", "Długo jeszcze?", "Żądamy wolnych wyborów", "Polacy odważcie się być sobą. Odważcie się tylko zwyciężyć". W ciągu 20 minut Konfederaci zostali otoczeni przez znaczne siły policyjne i usunięci sprzed bramy. Skonfiskowano również materiały propagandowe. KPN zapowiedziała kolejne pikiety.

20 września zebrał się Sejm. Odczytano list Jaruzelskiego do marszałka Sejmu, w którym "kierując się troską o zapobieżenie niepotrzebnym społecznym emocjom oraz wolą rozwoju demokracji" zwrócił się on o skrócenie jego kadencji w trybie zmiany Konstytucji. Jednocześnie zaproponował, aby jego następca został wybrany w wyborach powszechnych. W odpowiedzi Sejm podjął uchwałę, zapowiadającą przyspieszenie kalendarza politycznego w kraju. Sejm zdecydował, że należy: skrócić kadencję Prezydenta RP tak, aby powszechne wybory prezydenckie odbyły się jeszcze w 1990 roku oraz o skrócić kadencję Sejmu i Senatu, tak, aby powszechne wybory odbyły się w 1991 roku.

27 września Sejm uchwalił ustawy: o zmianie Konstytucji (skracającą kadencję

Jaruzelskiego i wprowadzającą powszechne wybory prezydenckie) oraz ustawę o wyborze Prezydenta RP (przewidującą powszechne wybory prezydenckie).

6 października 1990 roku Rada Polityczna KPN wysunęła kandydaturę Leszka Moczulskiego na funkcję Prezydenta RP. Wybory uznano za swoisty sondaż społeczny określający miejsce KPN na mapie politycznej kraju. Przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego został Andrzej Ostoja-Owsiany, pełnomocnikiem kandydata - Krzysztof Król, szefem sztabu wyborczego - Michał Janiszewski, a jego zastępcą - Zbigniew Adamczyk. Rozpoczęto pilne zbieranie podpisów popierających kandydaturę Moczulskiego na prezydenta. Rezolucją z 6 października 1990 roku Rada Polityczna skrytykowała odłożenie wyborów parlamentarnych na rok 1991.

26 października Moczulski został zarejestrowany jako kandydat na prezydenta (zebrano 109,5 tysiąca podpisów). Był jednym z sześciu zarejestrowanych kandydatów i jednym z dwóch, którzy nie byli związani z siłami politycznymi, które brały udział w rozmowach okrągłego stołu. Drugim kandydatem spoza okrągłego stołu był Stan Tymiński - Polak z Peru, który był powiązany ze służbami PRL (na czele jego zaplecza politycznego znajdował się wieloletni współpracownik Służby Bezpieczeństwa - Józef Kossecki, związany ze środowiskami narodowymi, b. sekretarz propagandy Zjednoczenia Patriotycznego "Grunwald", zastępca Tymińskiego w założonej przez niego po wyborach prezydenckich Partii X). Pozostali czterej zarejestrowani kandydaci wywodzili się z sił politycznych, które brały udział przy okrągłym stole. Byli to: Lech Wałęsa (były przewodniczący Solidarności), Tadeusz Mazowiecki (ówczesny premier), Włodzimierz Cimoszewicz z SLD oraz Roman Bartoszcze z PSL. Wymaganej liczby podpisów (100 tysięcy) nie udało się zebrać innym kandydatom spoza okrągłego stołu, m.in. Kornelowi Morawieckiemu z Solidarności Walczącej oraz Januszowi Kowin-Mikkemu z Unii Polityki Realnej.

Wyniki I tury wyborów prezydenckich (25 listopada 1990 roku):

- Lech Wałęsa – 6 569 889 głosów – 39,96%
- Stanisław Tymiński – 3 797 605 – 23,10%
- Tadeusz Mazowiecki – 2 973 364 – 18,08%
- Włodzimierz Cimoszewicz – 1 514 025 – 9,21%
- Roman Bartoszcze – 1 176 175 – 7,15%
- Leszek Moczulski – 411 516 – 2,50%.

Frekwencja wyniosła nieco ponad 60%.

Wynik Moczulskiego był najłabszym wynikiem wśród szóstki kandydatów.

Rada Polityczna uznała, że na wynik wyborów kandydata KPN decydujący wpływ miały następujące okoliczności:

- * brak środków finansowych oraz bazy poligraficznej;
- * niedostatki w posiadanej bazie lokalowej z telefonami;
- * zła współpraca z prasą, radiem i telewizją.

Przed II turą KPN wezwała do głosowania na Lecha Wałęsę. Wybory 9 grudnia wygrał Wałęsa, pokonując Tymińskiego stosunkiem głosów 3:1.

22 grudnia 1990 roku Lech Wałęsa objął urząd Prezydenta RP.

Tego samego dnia ostatni Prezydent RP na Wychodźstwie - Ryszard Kaczorowski, przekazał Wałęsie insygnia władzy:

- Pałeczkę prezydencką – symbol władzy wykonawczej i reprezentacyjnej głowy państwa.
- Pierścień prezydencki – tradycyjny znak urzędu, noszony przez prezydenta RP.
- Pierścień Orderu Orła Białego – w niektórych relacjach wskazuje się, że Kaczorowski przekazał również elementy związane z najwyższym odznaczeniem państwowym.

- Dokumenty i pieczęć urzędu prezydenta RP na uchodźstwie – formalne akta pozwalające na symboliczne połączenie ciągłości państwowej między rządem RP na uchodźstwie a demokratycznie wybranym prezydentem w Polsce
- Oruginał Konstytucji Kwietniowej.

KPN uznała później ten moment za formalny początek III Rzeczypospolitej - Dzień Odzyskania przez Polskę Niepodległości.